

Sygn. akt IV CSK 666/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku E. P.
przy uczestnictwie M. P., H. R., J. S., H. W., A. S. i Z. S.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 maja 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt V Ca 211/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim oddalił wniosek E.P. o stwierdzenie, że nabyła ona przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2012 r. określoną we wniosku nieruchomość.

Sąd Okręgowy w Siedlcach uchylił powyższe postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, a Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim po ponownym rozpoznaniu sprawy postanowieniem z dnia 22 listopada 2013 r. stwierdził, że E.P. nabyła przez zasiedzenie z dniem 9 grudnia 2011 r. przedmiotową nieruchomość.

W wyniku apelacji uczestnika postępowania H.W. Sąd Okręgowy w Siedlcach zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji i oddalił wniosek.

Sądy ustaliły między innymi, że właścicielem przedmiotowej nieruchomości od 1958 r. jest uczestnik H. W., natomiast ojciec wnioskodawczynie J. S. zajął ją w 1975 r., po zawarciu nieformalnej umowy kupna z osobą trzecią, niebędącą właścicielem. W wyniku powództwa H. W., wyrokiem z dnia 16 listopada 1981 r., który uprawomocnił się 8 grudnia 1981 r., orzeczona została eksmisja J. S. z przedmiotowej nieruchomości, wraz z osobami, których prawa reprezentował. W dniu 27 stycznia 1982 r. H. W. złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powyższemu wyrokowi, z tym, że nie wszczął egzekucji, lecz przychodził na nieruchomość i upominał się o jej zwrot, jako właściciel, natomiast J. S. twierdził, że nieruchomość jest jego. W latach 80-tych nieruchomością zajęła się też wnioskodawczynie. W dniu 11 lutego 2011 r. H. W. złożył wniosek o ponowne wydanie tytułu wykonawczego w postaci wyroku eksmisyjnego, w zamian utraconego a w dniu 1 sierpnia 2012 r. wszczął egzekucję o eksmisję z nieruchomości, na podstawie nowo wydanego tytułu wykonawczego.

Sąd drugiej instancji oddalając wniosek stwierdził, że J. S. można uznać za samoistnego posiadacza w złej wierze przedmiotowej nieruchomości dopiero od 1 stycznia 1983 r., gdyż od tego czasu był on postrzegany jako jej właściciel, a H. W. nie podejmował już w tym okresie kroków prawnych w celu odzyskania nieruchomości. W tej sytuacji 30-letni okres zasiedzenia na jego rzecz upływał z

dniem 1 stycznia 2013 r., jednak przed upływem okresu zasiedzenia doszło do przerwania jego biegu na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. na skutek złożenia przez właściciela nieruchomości wniosku o ponowne wydanie eksmisyjnego tytułu wykonawczego w zamian utraconego i wszczęcie na jego podstawie postępowania egzekucyjnego. Co do żądania stwierdzenia zasiedzenia na rzecz wnioskodawczyni Sąd drugiej instancji uznał, że nie udowodniła ona, iż ojciec przekazał jej posiadanie nieruchomości w sposób przewidziany w art. 348-351 k.c.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazała przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Stwierdziła, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: czy art. 125 § 1 k.c. przewidujący 10-letni termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu odnosi się także do prawomocnych orzeczeń dotyczących nieruchomości oraz czy złożenie wniosku o ponowne wydanie tytułu wykonawczego w zamian utraconego przerywa bieg zasiedzenia w sytuacji, gdy: a) nastąpiło przeniesienie posiadania po wydaniu orzeczenia uwzględniającego powództwo eksmisyjne przeciwko poprzedniemu posiadaczowi samoistnemu, b) roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu uległo przedawnieniu zgodnie z art. 125 § 1 k.c.

Jako wymagający wykładni skarżąca wskazała przepis art. 125 § 1 k.c. w korelacji z art. 223 § 1 k.c., który odnosi się do roszczeń wskazanych w art. 222 § 1 i 2 k.c., lecz nie normuje sytuacji, w której roszczenie takie jest stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu. W ocenie skarżącej w takiej sytuacji powinien mieć odpowiednie zastosowanie art. 125 § 1 k.c.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca upatrywała w dokonaniu przez Sąd Okręgowy własnej oceny materiału dowodowego w zakresie posiadania wnioskodawczyni, mimo braku zarzutów apelacji uczestnika dotyczących kwestii przeniesienia na nią posiadania przez J.S. Zdaniem skarżącej Sąd drugiej instancji naruszył w ten sposób art. 172 w zw. z art. 176 i art. 339 k.c. Ponadto naruszył jej zdaniem art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. przez nie zawieszenie postępowania w sprawie do

czasu zakończenia postępowania w sprawie wytoczonego przez wnioskodawczynię powództwa przeciwegzekucyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub 2 k.p.c. powinien przedstawić występujące w sprawie zagadnienie prawne przez jego odpowiednie sformułowanie jako ogólnego, abstrakcyjnego pytania prawnego o charakterze uniwersalnym powstałego na tle określonego przepisu prawa oraz przedstawić w pogłębionym wywodzie prawnym kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, jakie zagadnienie to wywołuje. Natomiast odwołanie się do konieczności wykładni przepisu prawa wymaga wskazania tego przepisu, przedstawienia w pogłębionym wywodzie prawnym zakresu koniecznej wykładni oraz istniejących wątpliwości interpretacyjnych i możliwości ich usunięcia albo wskazania rozbieżnych orzeczeń sądowych powstałych w wyniku dokonania przez sądy różnej wykładni przepisu. W obu przypadkach skarżący obowiązany jest wykazać, że zagadnienie prawne jest tak istotne a wątpliwości interpretacyjne tak poważne, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, koniecznego nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, lecz także dla rozwoju judykatury lub ujednolicenia orzecznictwa (porównaj między innymi postanowienia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 15 października 2002 r. II CZ 102/02, z dnia 7 czerwca 2005 r. VCSK 3/05 i z dnia 28 marca 2007 r. II CSK 84/07, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała tych okoliczności.

Nie przedstawiła przede wszystkim pogłębionego, wszechstronnego wyводу prawnego wskazującego kontrowersje i rozbieżne oceny prawne na tle przedstawionego zagadnienia i twierdzonej potrzeby wykładni ani nie wykazała, że mają one tak istotny i poważny charakter, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Było to konieczne tym bardziej, że w literaturze nie budzi żadnych wątpliwości, iż oczywiste jest, że przepis art. 125 § 1 k.c. nie wprowadza przedawnienia roszczeń, które - z mocy przepisu szczególnego np. art. 223 k.c. – nie ulegają przedawnieniu. Podobnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego również

nie budzi wątpliwości, na co wskazują też orzeczenia przywołane przez skarżącą, że w świetle art. 125 § 1 k.c. bezczynność wierzyciela przez okres wskazany w tym przepisie prowadzi jedynie do utraty możliwości wyegzekwowania roszczenia stwierdzonego tym orzeczeniem (porównaj uchwałę z dnia 31 maja 1990 r. III CZP 25/90, nie publ.). Nie oznacza to oczywiście zmiany przewidzianych w ustawie ogólnych zasad i terminów przedawnienia takich roszczeń.

Niezależnie od tego skarżąca nie wykazała, że od rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia oraz dokonania wykładni przepisów we wskazanym zakresie zależy prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy. Podkreślić trzeba, że zagadnienie w przedstawionym wariantcie „a” ma za podstawę inny stan faktyczny, niż ustalony w sprawie, bowiem Sąd nie ustalił, że po wydaniu orzeczenia eksmisyjnego doszło do przeniesienia posiadania. Przeciwnie- ustalił, że do takiego przeniesienia nie doszło, gdyż wnioskodawczyni nie wykazała okoliczności wskazujących na przejście na nią posiadania nieruchomości. Należy też stwierdzić, że nie zostało wyjaśnione w jaki sposób odpowiedź na przedstawione pytanie może zaważyć na rozstrzygnięciu sprawy, skoro niezależnie od uznania czy wniosek o ponowne wydanie utraconego tytułu wykonawczego przerywa czy nie bieg zasiedzenia, niewątpliwie jest, że w świetle art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. przerwę taką powoduje złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, co w sprawie bezspornie nastąpiło także przed upływem biegu zasiedzenia. Niewątpliwie jest również to, że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, podobnie jak wniesienie pozwu, powoduje przerwę biegu zasiedzenia niezależnie od merytorycznej skuteczności takiej akcji, gdyż art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie uzależnia przerwy biegu przedawnienia ani zasiedzenia od tego, czy wniesiony pozew lub wniosek egzekucyjny jest merytorycznie uzasadniony i skuteczny.

Skarżącą nie wykazała też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa przez Sąd drugiej instancji, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK

285/07, niepubl.). Zarzuty wskazane w uzasadnieniu tej przesłanki przedsądu niewątpliwie nie uzasadniają takiej oceny. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę od nowa i ma obowiązek z urzędu uwzględnić wszystkie przepisy prawa materialnego mające zastosowanie w sprawie, niezależnie od zarzutów apelacji. Ma również prawo poczynić własne ustalenia faktyczne i odmiennie niż sąd pierwszej instancji ocenić materiał dowodowy, jeżeli- jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie - skarżący zarzucił w apelacji naruszenie także przepisów prawa procesowego dotyczących ustalania faktów i oceny dowodów. Także nie zwieszenie postępowania w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu zakończenia sprawy przeciwegzekucyjnej nie może być uznane za oczywiste naruszenie tego przepisu skoro pozostawia on do uznania sądu decyzję w tym przedmiocie, a jak wskazano wyżej, dla przerwania biegu zasiedzenia ma znaczenie samo złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji, bez względu na jego merytoryczną zasadność i skuteczność.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.